

Tajemniczy GEORGE

Niepodważalną zaletą systemów Odra 1300 było ich niezwykle skuteczne oprogramowanie systemowe. Dla komputerów Odra 1305 były to oryginalne wersje oprogramowania sterującego Executive (E6BM, E6RM) przeznaczone dla mniej obciążonych eksploatacyjnie zestawów i stosowane w systemach przetwarzania jedynie ze stosunkowo niewielkimi konfiguracjami urządzeń zewnętrznych. Rozbudowane konfiguracje sprzętowe oraz efektywne wykorzystanie urządzeń podczas wieloprogramowej pracy komputera wymagały zainstalowania bardziej skutecznego systemu zarządzającego, jakim był GEORGE (EWG3), w owym czasie rekomendowany jako najbardziej sprawny na świecie system do sterowania, rozdziału i rozliczania zadań realizowanych wspólnie przez wielu użytkowników.

O ile z instalacją oryginalnych wersji oprogramowania Executive w zasadzie nie było kłopotów technicznych – gdyż po ich uruchomieniu zachowywały się one bez zarzutu – sprawdzenie poprawności działania skomplikowanego oprogramowania zarządzającego GEORGE3 wcale nie było proste. Poprawność i skuteczność takiej pracy systemowej można było sprawdzić jedynie pod pewnymi warunkami eksploatacyjno-użytkowymi, które wymagały przede wszystkim wielu urządzeń zewnętrznych oraz pamięci operacyjnej o pojemności nie mniejszej niż 128K słów. Istotnym elementem sprawdzenia systemu GEORGE3 było jednakże działanie w wieloprogramowym trybie pracy (od kilku do kilkunastu niezależnych programów jednocześnie), z równoczesnym wykorzystaniem wielu urządzeń zewnętrznych przez różne aplikacje. Problem w tym, że niestety takich warunków zakład wstępnej eksploatacji (kierowany przez Wojciecha Lipko) nie miał, a żaden z dużych odbiorców krajowych nie zamówił podobnej instalacji z systemem EWG3 – za którą to usługę ELWRO pobierało wcale niemałą opłatę dodatkową.

Pierwsza próba instalacji systemu GEORGE3 wydarzyła się więc poza granicami kraju w Pradze czeskiej, w dużym ośrodku obliczeniowym kolejnictwa CKD. Była to korzystna sytuacja, gdyż na miejscu już znajdował się działający GEORGE3 na oryginalnym komputerze ICL, zatem dokładnie było wiadomo jak obsługiwać nowy system, czego się po nim można spodziewać, a nawet porównać działanie obydwu rozwiązań. Zgodnie z prawem Murphiego, zarówno pierwsza jak i kolejne próby instalacyjne nie udawały się i trzeba było wezwać specjalistyczną pomoc z ELWRO. Badania przybyłych specjalistów z serwisu, programistów systemowych i konstruktorów zakończyły się jednak niepowodzeniem – pomimo wymiany jednego nie w pełni sprawnego bloku pamięci operacyjnej w górnych, a do tej pory nieużywanych adresach procesora. Potrzebna była jeszcze jakaś poprawka logiczna w samym procesorze, którą to zdefiniowano w kraju po miesiącu wyłożonej pracy i współdziałania serwisu z programistami systemowymi. Po raz pierwszy tę drobną korektę logiczną wprowadzono dopiero w systemie zainstalowanym we wrocławskim ZETO i to w tym właśnie ośrodku nastąpiło naprawdę pierwsze i skuteczne uruchomienie oprogramowania GEORGE3 (żyją jeszcze świadkowie tego „wielkiego dnia”). Od tego momentu z taśmy produkcyjnej ELWRO zaczęły spływać procesory całkowicie przystosowane do systemu GEORGE3.

Po upływie jakiegoś czasu okazało się jednak, że kolejni posiadacze nowych maszyn Odra 1305 również korzystają w swoich zestawach z systemu GEORGE3, które jednak były nielegalnymi kopiami – oczywiście bez odpowiedniej wpłaty do kasy przedsiębiorstwa. Aby zapobiec na przyszłość takiemu procederowi, wysoko ceniony serwisowy specjalista Kazimierz Mazurkiewicz zaproponował kolejną modyfikację logiczną procesora (jedno sekretne połączenie), które praktycznie uniemożliwiło instalację systemu GEORGE3 na „zwykłych procesorach” Odra 1305. Nieujęta w dokumentacji logicznej, ale fizycznie realizowana na produkcji poprawka stanowiła jedną z większych tajemnic wytwarzania systemu komputerowego, którą znało bodajże jedynie 3 osoby w całym kilkutysięcznym ELWRO – po jednej z serwisu, produkcji i konstrukcji. Podczas legalnej instalacji systemu u klienta, zaufany pracownik serwisu dyskretnie likwidował połączenie i GEORGE3 znów zaczął sprzedawać się z zyskiem.